

Sygn. akt IV U 428/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Przysucha

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Kłosowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020 roku w C.

sprawy S. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

przy udziale (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania S. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 18 lutego 2020 roku Nr (...)

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że S. N. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu zgodnie z zawartą umową o pracę od 1 sierpnia 2019 roku;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz ubezpieczonej S. N. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygnatura akt IV U 428/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lutego 2020 roku, Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że ubezpieczona S. N. jako pracownik u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 1 sierpnia 2019 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny oraz ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy i wskazał, że w ocenie Zakładu udzielone przez płatnika i ubezpieczoną wyjaśnienia jak również dołączone dokumenty nie stanowią potwierdzenia, że ubezpieczona faktycznie wykonywała pracę. W opinii organu umowa pomiędzy S. N. a płatnikiem została zawarta dla pozoru w rozumieniu art. 83 k.c., a zamiarem stron nie było wykonywanie pracy, lecz uzyskanie

przez ubezpieczoną nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych (zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego) przy nieponoszeniu kosztów z tytułu opłaconych składek. Powyższe, w ocenie Zakładu odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, gdyż system ten jest oparty na zasadzie solidaryzmu. Wypłaty świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego są finansowane ze środków zgromadzonych w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a jego przychody pochodzą m.in. ze składek na ubezpieczenia społeczne wszystkich uczestników tego systemu.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła S. N., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Zaskarżonemu w całości rozstrzygnięciu ZUS ubezpieczona zarzuciła:

1) naruszenie art. 13 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu przez organ rentowy, że ubezpieczona S. N. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu za okres od dnia 1 sierpnia 2019 roku, które to niewłaściwe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów było konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych organu rentowego, iż zawarta przez ubezpieczoną z pracodawcą umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a zamiarem stron nie było wykonywanie pracy, lecz uzyskanie przez ubezpieczoną nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych przy nieponoszeniu kosztów z tytułu opłaconych składek w sytuacji, kiedy ubezpieczona zawarła z pracodawcą umowę o pracę i zgodnie z umową wykonywała ją na zasadach określonych w umowie, zgodnie z poleceniami pracodawcy i za pracę otrzymywała ustalone w umowie wynagrodzenie, zaś pracodawca w związku z powyższym odprowadzał należne składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne;

2) naruszenie art. 83 ust. 1 oraz art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu przez organ rentowy, że ubezpieczona S. N. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu za okres od dnia 1 sierpnia 2019 roku, które to niewłaściwe zastosowanie wyżej wymienionych przepisów było konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych organu rentowego, iż zawarta przez ubezpieczoną z pracodawcą umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a zamiarem stron nie było wykonywanie pracy, lecz uzyskanie przez ubezpieczoną nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych przy nieponoszeniu kosztów z tytułu opłaconych składek w sytuacji, kiedy ubezpieczona zawarła z pracodawcą umowę o pracę i zgodnie z umową wykonywała ją na zasadach określonych w umowie, zgodnie z poleceniami pracodawcy i za pracę otrzymywała ustalone w umowie wynagrodzenie, zaś pracodawca w związku z powyższym odprowadzał należne składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne;

3) naruszenie art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych organu rentowego, iż zawarta przez ubezpieczoną z pracodawcą umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a zamiarem stron nie było wykonywanie pracy, lecz uzyskanie przez ubezpieczoną nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych przy nieponoszeniu kosztów z tytułu opłaconych składek, w sytuacji, kiedy ubezpieczona zawarła z pracodawcą umowę o pracę i zgodnie z umową wykonywała ją na zasadach określonych w umowie, zgodnie z poleceniami pracodawcy i za pracę otrzymywała ustalone w umowie wynagrodzenie, zaś pracodawca w związku z powyższym odprowadzał należne składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

W oparciu o powyższe zarzuty odwołująca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, iż S. N. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2019 roku;

2) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na zasadach określonych w art. 98 § 1¹ k.p.c.;

- 3) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści odwołania na okoliczności w nim wymienione;
- 4) przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność odwołującej lub jej pełnomocnika.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wywodząc jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

S. N. urodziła się (...). Ubezpieczona posiada wykształcenie (...), nie ma wyuczonego zawodu.

W dniu 1 sierpnia 2019 roku ubezpieczona S. N. zawarła z (...) sp. z o.o. w K. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku (...). Pracodawca zatrudnił ubezpieczoną w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w kwocie 2.250,00 zł brutto miesięcznie. W dniu 30 sierpnia 2019 roku pracodawca zgłosił odwołującą do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych poczynając od dnia

1 sierpnia 2019 roku. Miejsce pracy ubezpieczonej zlokalizowane było w siedzibie firmy oraz na miejscach parkingowych obsługiwanych przez spółkę. Do zakresu obowiązków odwołującej należało kontrolowanie prawidłowości korzystania

z parkingu przez kierowców i protokolowanie wszystkich czynności z tym związanych (fotografowanie pojazdów, spisywanie numerów z tablic rejestracyjnych, nakładanie opłat parkingowych, itp.). Przed rozpoczęciem pracy pracodawca skierował ubezpieczoną na wstępne badania lekarskie. Orzeczeniem Nr (...) z dnia (...) ubezpieczona – wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych – została uznana przez lek. med. W. K. za zdolną do wykonywania pracy na określonym stanowisku, to jest (...)w spółce (...). W dniu 1 sierpnia 2019 roku główny specjalista do spraw BHP inż. T. Ś. przeprowadził z ubezpieczoną instruktaż ogólny, zaś

w dniach 1-2 sierpnia 2019 roku odwołująca przeszła instruktaż stanowiskowy.

W dniu 1 sierpnia 2019 roku odwołująca została zapoznana przez pracodawcę

o zasadach ochrony danych osobowych oraz warunkami zatrudnienia, złożyła nadto oświadczenia o wyrażeniu zgody na umieszczenie swoich danych osobowych

w bazie spółki, o niepozostawianiu w rejestrze bezrobotnych oraz oświadczenie dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych. Odwołująca pracowała w ramach zawartego stosunku pracy na parkingu zlokalizowanym przy ulicy (...) (market A.) lub ulicy (...) w C., w godzinach od 7:00 do 15:00 lub od 8:00 do 16:00. S. N. zajmowała się kontrolowaniem korzystania z parkingu przez kierowców, to jest weryfikacją, czy dana osoba udaje się na zakupy do sklepu czy też nie – jeżeli kierowca nie dokonywał zakupów, to ubezpieczona sporządzała protokół informacyjny o nałożeniu opłaty parkingowej, który wkładała następnie za wycieraczkę samochodu. Odwołująca świadczyła pracę na rzecz płatnika już od (...) – w tym samym charakterze co poczynając od dnia (...) z tą tylko różnicą, że na podstawie umowy o dzieło. Za wykonaną pracę otrzymywała wynagrodzenie.

Ostatnia miesięczka przed czasokresem związanym z podjęciem ww. zatrudnienia datowana jest u ubezpieczonej na dzień (...), a podczas pierwszego badania położniczego przeprowadzonego w dniu (...) przez dr. W. J. ubezpieczona była już w 5. tygodniu ciąży. Poczynając od dnia (...) ubezpieczona była niezdolna do pracy

w związku z ciążą. Na miejsce ubezpieczonej, w zastępstwie jej usprawiedliwionej, długotrwałej nieobecności w pracy nie została zatrudniona żadna inna osoba,

a obowiązki ubezpieczonej przejął sam pracodawca.

Pismem z dnia 14 stycznia 2020 roku organ rentowy zawiadomił ubezpieczoną o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie zbadania zasadności zgłoszenia odwołującej do ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy o pracę od dnia 1 sierpnia 2019 roku do nadal u płatnika (...) sp. z o.o. w K. oraz prawidłowości wykazanych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

(dowód: akta organu rentowego; akta osobowe ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w K.; dokumentacja sprawy – k. 8-30; zeznania świadka W. C. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2020 roku; zeznania świadka M. D. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2020 roku; zeznania świadka P.

T. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2020 roku; wyjaśnienia odwołującej – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 czerwca 2020 roku)

Decyzją z dnia (...) organ rentowy stwierdził, że S. N. jako pracownik u płatnika składek (...) (...) z siedzibą w K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 1 sierpnia 2019 roku. Od tej decyzji ubezpieczona wniosła odwołanie będące przedmiotem rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 266, ze zm., dalej: ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem ust. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 11 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12. Osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ustawy systemowej).

Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a (art. 8 ust. 1 ustawy systemowej).

Zgodnie z art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1040, ze zm., dalej: k.p.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Mając na uwadze powyższe należy zatem przyjąć, iż praca polega na działalności:

- 1) zarobkowej (wykonywanej za wynagrodzeniem);
- 2) wykonywanej osobiście przez pracownika;
- 3) rozumianej czynnościowo, czyli powtarzanej w codziennych lub dłuższych odstępach czasu, nie będącej więc jednorazowym wytworem (dziełem) lub czynnością jednorazową;
- 4) wykonywanej „na ryzyko” pracodawcy, który z reguły dostarcza pracownikowi narzędzi, materiałów i innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków oraz ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a ponadto w zasadzie jest obowiązany spełniać wzajemne świadczenie na rzecz pracownika w przypadkach zakłóceń w funkcjonowaniu zakładu pracy, przykładowo przestojów (tzw. ryzyko techniczne) lub złej kondycji ekonomicznej przedsiębiorstwa (tzw. ryzyko gospodarcze);
- 5) świadczonej „pod kierownictwem” pracodawcy, co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (art. 100 § 1) i pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128). Podporządkowanie pracownika kierownictwu pracodawcy występuje wyłącznie w postaci podległości organizacyjnej pracownika jako wykonawcy obowiązków na rzecz pracodawcy, który organizuje proces pracy.

Dla ustalenia pozostawania stron procesu w stosunku pracy wymaga się zatem wykazania powstania stosunku o cechach wyróżniających się koniecznością osobistego wykonania pracy w postaci wykonywania czynności w powtarzających się odstępach czasu, w okresie istnienia trwałej więzi łączącej pracownika

z pracodawcą, podporządkowaniem pracownika pracodawcy, wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, a ponadto odpłatnością pracy. Zasada podporządkowania pracownika polega zwłaszcza na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, to jest jej organizacją i przebiegiem.

Zgodnie z art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 1145, ze zm., dalej: k.c.), nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wskazane w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 maja 2006 roku w sprawie II UK 164/05 (LEX nr 192462), zgodnie z którym fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza jeszcze, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy,

a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna. Powyższe doprecyzował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 maja 2013 roku w sprawie I UK 649/12 (LEX nr 1380863) wskazując, iż z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki, to jest: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się zatem brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniem a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Dla wywołania na zewnątrz takiego przeświadczenia, strony fikcyjnej umowy o pracę częstokroć dokonują czynności faktycznych pozorujących realizację tej umowy. Takie czynności nie mogą jednak zostać uznane za świadczenie pracy, gdyż ich wykonywanie nie jest związane z wypełnieniem obowiązków wynikających

z treści umowy o pracę, lecz ma na celu uwiarygodnienie na zewnątrz pozornych oświadczeń woli. Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona

w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Jeżeli jednak ubezpieczony faktycznie nie wykonywał pracy podporządkowanej na rzecz płatnika składek i od początku celem zawarcia umowy o pracę nie było wykonywanie tej pracy, a jedynie uzyskanie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu otrzymywania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego (obciążających Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, a nie pracodawcę), to wówczas można przyjąć, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 roku, sygnatura akt II UK 202/18, Legalis nr 1973275).

Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika

bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę.

Z obowiązku pracodawcy polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę

w rzeczywistości pracę taką wykonywał (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 roku, sygnatura akt I UK 254/18, Legalis nr 1942186).

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do wyłączenia S. N.

z podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawarcia z dniem (...) umowy o pracę z (...) sp. z o.o. w K.. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem Okręgowym jednoznacznie wykazało, że umowa pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowaną nie została zawarta dla pozorów, to jest li tylko w celu uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z ciążą i macierzyństwem. S. N., co nie budzi cienia wątpliwości Sądu rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz płatnika składek od dnia (...) zgodnie z nawiązanym stosunkiem pracy. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że twierdzenia odwołującej, iż to w trakcie trwania stosunku pracy zaszła w ciążę

w żadnej mierze nie polegają na prawdzie, bowiem z karty ciąży znajdującej się

w aktach organu rentowego jednoznacznie wynika, że podczas pierwszego badania położniczego przeprowadzonego w dniu (...) ubezpieczona była już w 5. tygodniu ciąży. Niezależnie od powyższego, wiedza pracownicy o ciąży już

w dniu zawarcia umowy o pracę nie ma jakiegokolwiek znaczenia, bowiem obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają kobiecie w ciąży podejmowania zatrudnienia i jest to stanowisko ugruntowane w judykaturze. Samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby zasadniczym jego motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 roku, sygnatura akt III UK 156/05, Legalis nr 177979). Trudno bowiem przyjąć, że dążenie (przez zawarcie umowy o pracę) do uzyskania ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej

z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie, jest to postępowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Istotne jest tylko, czy w związku z zawarciem umowy o pracę zobowiązania z niej wynikające były faktycznie wykonywane, a konkretnie, czy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 sierpnia 2018 roku, sygnatura akt III AUa 640/17, Legalis nr 1824337; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku, sygnatura akt II UKN 258/00, Legalis nr 51094; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, sygnatura akt I UK 32/05, Legalis nr 72296).

W czasie zatrudnienia u płatnika składek odwołująca zajmowała się kontrolowaniem prawidłowości korzystania z parkingu przez kierowców

i protokolowaniem wszystkich czynności z tym związanych (fotografowanie pojazdów, spisywanie numerów z tablic rejestracyjnych, nakładanie opłat parkingowych, itp.). Odwołująca pracowała w ramach zawartego stosunku pracy na parkingu zlokalizowanym przy ulicy (...) (market A.) lub przy ulicy (...)

w C., w godzinach od 7:00 do 15:00 lub od 8:00 do 16:00. S. N. zajmowała się kontrolowaniem korzystania z parkingu przez kierowców, to jest weryfikacją, czy dana osoba udaje się na zakupy do sklepu czy też nie – jeżeli kierowca nie dokonywał zakupów, to ubezpieczona sporządzała protokół informacyjny o nałożeniu opłaty parkingowej, który wkładała następnie za wycieraczkę samochodu. Już w pierwszych dniach świadczenia pracy ubezpieczona nawiązała kontakt z osobami zatrudnionymi u płatnika składek, jak i również osobami zatrudnionymi na terenie marketu A.. Często przed rozpoczęciem pracy odwołująca spotykała się ze świadkiem W. (...), to jest innym pracownikiem płatnika – zatrudnionym na takim samym stanowisku i takich samych warunkach jak ubezpieczona. W trakcie świadczenia pracy ubezpieczona często korzystała z usług ksero wykonywanych przez pracownika kiosku zlokalizowanego w markecie A. przy ulicy (...), świadka M. D.. Świadek ten

(z racji położenia swojego miejsca pracy) często obserwował pracę ubezpieczonej,

w chwili bezpośredniego kontaktu w czasie korzystania przez odwołującą

z oferowanych przez wskazanego świadka usług chętnie podejmował rozmowy

z ubezpieczoną. Świadek pracował w godzinach pokrywających się z czasem pracy ubezpieczonej, od godziny 8:00 do godziny 16:00. Zdarzało się, że świadek widywał ubezpieczoną w pracy także w soboty. Do obowiązków odwołującej należało również szkolenie nowych pracowników – na polecenie pracodawcy odwołująca instruowała świadka P. T.. Po zakończeniu szkolenia odwołująca współpracowała ze świadkiem na terenie parkingu przy ulicy (...) w C., w pobliżu sklepu (...). Kobiety świadczyły pracę na tych samych warunkach, w identycznym wymiarze czasu pracy, wykonywały

te same obowiązki. S. N., co nie budzi cienia wątpliwości Sądu rzeczywiście zatem świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w spornym okresie.

Podkreślenia wymaga, że w celu wykonywania obowiązków pracowniczych wynikających z zawartej umowy o pracę ubezpieczona nie musiała posiadać szczególnych kwalifikacji, wykształcenia ani predyspozycji osobowych, wymagała jedynie przyuczenia i odpowiedniego wdrożenia do pracy. W szczególności nie świadczy również o pozorności spornej umowy o pracę brak zatrudnienia innej osoby na zastępstwo na czas usprawiedliwionej nieobecności S. N. w pracy, bowiem jej obowiązki przejął sam pracodawca (prezes zarządu spółki).

Nie może świadczyć także o pozorności stosunku pracy łączącego ubezpieczoną i zainteresowaną także fakt przyznania S. N. wynagrodzenia zasadniczego za pracę w kwocie 2.250,00 zł brutto miesięcznie. Wynagrodzenie za pracę, zgodnie z art. 78 § 1 k.p., powinno być tak ustalone, aby odpowiadało

w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Mimo iż organ rentowy nie zakwestionował samej wysokości wynagrodzenia przyznanego ubezpieczonej (wysokości podstawy wymiaru składek), to należy w tym miejscu wskazać, że owo wynagrodzenie zostało ustalone, w ocenie Sądu Okręgowego

w wymiarze adekwatnym do wymiaru czasu pracy, umiejętności i doświadczenia ubezpieczonej oraz zakresu powierzonych ubezpieczonej obowiązków. Wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony odpowiadała kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2019 roku. Zgodnie z art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednakże jak wskazał Sąd Najwyższy

w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 kwietnia 2005 roku (sygnatura akt I UZP 2/05 OSNP 2005/21/338, Biul. SN 2005/4/27, Wokanda 2005/9/22, Prok. i Pr.-wkl. 2005/11/44), „nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać –

w okolicznościach każdego konkretnego wypadku – zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca – stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki – nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń

z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych”. Co przy tym istotne, wobec przedstawienia przez odwołującą i płatnika składek formalnie poprawnej umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2019 roku oraz niespornego faktu wypłacania ubezpieczonej umówionego wynagrodzenia za pracę, od którego odprowadzane były wszystkie należne daniny publicznoprawne, na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia (a nie tylko powołania się na okoliczności uprawdopodobniające), że faktycznie nie świadczyła on pracy na rzecz płatnika. Wszelkie zaś dowody przeprowadzone w sprawie tylko potwierdziły prawdziwość kwestionowanego przez organ rentowy stosunku pracy.

Dokonując ustaleń faktycznych i ich prawnej oceny Sąd Okręgowy oparł się na dokumentacji znajdującej się w aktach organu rentowego oraz w aktach osobowych ubezpieczonej z (...) sp. z o.o. w K.,

w szczególności na umowie o pracę, listach płac, potwierdzeniach transakcji (przelewy wynagrodzenia za pracę) oraz dokumentacji dotyczącej przebiegu świadczenia pracy (protokoły nałożenia opłaty parkingowej, raporty dzienne). Poszczególne dokumenty nie budzą żadnych wątpliwości Sądu pod kątem ich wiarygodności i rzetelności zawartych tamże informacji, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Fakt rzeczywistej pracy ubezpieczonej w charakterze pracownika terenowego, zgodnie z zawartą w dniu

(...) umową o pracę potwierdzony został także przez świadków W. C., M. D. oraz P. T., zeznaniom których Sąd w całości przyznał walor wiarygodności. Świadczenie W. C. i P. T. pracowali wspólnie z odwołującą

u płatnika składek, zaś świadek M. D. prowadził punkt ksero (kiosk) zlokalizowany w markecie A., obok którego pracowała ubezpieczona. Zeznania świadków są logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i korelują z dokumentacją akt sprawy – podobnie jak wyjaśnienia samej ubezpieczonej. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka K. K. (ubezpieczona podczas rozprawy cofnęła wniosek o przeprowadzenie tego dowodu), dowód z wyjaśnień Prezesa spółki (...) sp. z o.o. (za stronę zainteresowaną) oraz dowód, o przeprowadzenie którego wniosł organ rentowy w punkcie 5. odpowiedzi na odwołanie. Przed rozpoczęciem zatrudnienia

u płatnika składek ubezpieczona została uznana za zdolną do wykonywania pracy na określonym stanowisku, a podkreślić należy, że żadne z obowiązujących przepisów prawa nie zabraniają kobietom w ciąży podejmować zatrudnienia. Nadto wobec ustalenia, że ubezpieczona rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz zainteresowanej, ocena biegłego co do zdolności bądź niezdolności ubezpieczonej do pracy byłaby bez znaczenia w sprawie, skoro nawet jeśli wedle stanowiska biegłego nie byłaby do niej zdolna – faktycznie ją wykonywała.

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie także z poniższych względów, ponieważ zaskarżona decyzja narusza szereg zasad Konstytucji RP.

1. Zasada legalizmu, czyli podstawy kompetencyjne ZUS do ustalania nieważności umowy o pracę (art. 2 oraz art. 7 Konstytucji RP).

W okolicznościach niniejszego stanu faktycznego podstawową kwestią procesu jest ocena przepisów kompetencyjnych ZUS do weryfikacji ważności umowy o pracę ubezpieczonej.

ZUS jako podstawę kompetencyjną wskazał art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt i art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny. Z art. 2 Konstytucji (zasady państwa prawa) wywodzona jest zasada dostatecznej określoności prawa. W orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wypracował kilka definicji określoności. Do pierwszej należą te, które wyjaśniają zasadę określoności, mając za podstawę głównie płaszczyznę aksjologiczną. W tej grupie akcent stawiany jest na rolę zasady określoności i jej szczególną doniosłość w sferze praw i wolności. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na cel, który zasada określoności ma osiągnąć – ograniczenie nadmiernej swobody organów stosujących prawo oraz przeciwdziałanie stworzeniu nazbyt szerokich ram dla ich działalności, w których łatwo o arbitralne decyzje, a które, nie mając umocowania w prawie, lecz we władzy, negują zasadę państwa prawnego.

W jednym z wyroków Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w orzecznictwie konstytucyjnym utrwalił się pogląd, iż na test określoności składa się precyzja, jasność i legislacyjna poprawność.

W ocenie Sądu wywodzona z art. 83 ustawy systemowej norma kompetencyjna, iż ZUS może kwestionować ważność każdej umowy o pracę

w oparciu o bliżej niesprecyzowane kryteria, narusza art. 2 i art. 7 Konstytucji RP. Norma nie spełnia kryterium określoności prawa, nie wskazuje bowiem prawnych metod unieważniania umów ze sfery prawa prywatnego w przestrzeni prawa publicznego. Nie rozwiązuje skutków unieważniania takich umów w czasie i w płaszczyźnie prawa pracy, podatkowego i karnego.

Art. 7 Konstytucji stanowi, iż organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. W wyroku z dnia 27 maja 2002 roku (sygnatura akt K 20/01, Legalis nr 54123) Trybunał Konstytucyjny przedstawił rozumienie tej zasady jako wzorca kontroli. Przepis ten nakłada przede wszystkim na organy państwowe obowiązek działania zgodnie z obowiązującymi przepisami kompetencyjnymi. Jego „samoistne” znaczenie TK sprowadzał do dyrektywy interpretacji przepisów kompetencyjnych w sposób ścisły i z odrzuceniem w odniesieniu do organów władzy publicznej zasady: co nie jest zakazane, jest dozwolone. W optyce art. 7 Konstytucji ZUS zmienia zakres tej dyrektywy i kreuje kompetencje z otwartej normy art. 83 ustawy systemowej.

W decyzji organ rentowy powoływał się przepis art. 83 § 1 k.c., iż nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W ocenie Sądu sprawę

z zakresu ubezpieczeń społecznych nie są sprawami cywilnymi w znaczeniu materialnym. Wywodzą się ze stosunku o charakterze administracyjnoprawnym

i z tego względu w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych rozpoznawane są w trybie i na zasadach określonych przepisami prawa ubezpieczeń społecznych, a w dalszej kolejności Kodeksu postępowania administracyjnego. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie zawierają również odpowiednika art. 300 k.p., zezwalającego na odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego do stosunku pracy w sprawach nieuregulowanych przepisami prawa pracy wówczas, gdy nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Regulacja ta ma charakter szczególny i nie może być stosowana w drodze analogii do stosunków ubezpieczeniowych, które w odróżnieniu od stosunków pracy – nie są regulowane przepisami prawa prywatnego. Oznacza to, że przepisy prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych (np. art. 84 ust. 1 i 8c, art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych), co znalazło potwierdzenie w jednolitych dotychczas poglądach judykatury.

Poglądy te znalazły potwierdzenie w zaprezentowanym poniżej orzecznictwie:

a) w wyroku z dnia 21 października 2008 roku, sygnatura akt II UK 71/08 (LEX nr 519959) Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane na gruncie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych.

Autonomiczność i odrębność przepisów prawa ubezpieczeń społecznych wobec przepisów prawa cywilnego sprawia, iż na gruncie stosunków ubezpieczenia społecznego dopuszcza się tylko na zasadzie wyjątku stosowanie wskazanych *expressis verbis* regulacji cywilistycznych. W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2005 roku, sygnatura akt III UK 120/05 (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338) wykluczono możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego), podobnie jak w wyroku z dnia 23 października 2006 roku, sygnatura akt I UK 128/06 (OSNP 2007 nr 23-24, poz. 359), w myśl którego do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ani art. 5 k.c., ani art. 8 k.p., bo przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego.

Rygoryzm prawa publicznego nie może być zaś łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c. lub w art. 8 k.p. Zarzut ten (nadużycia prawa podmiotowego albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który – wydając decyzję – nie korzysta ze swoich praw podmiotowych (regulowanych prawem prywatnym – Kodeksem cywilnym lub Kodeksem pracy), lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej.

b) w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku, sygnatura akt II UZP 1/10 (Legalis nr 215206) stwierdzono, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W uchwale wprost wskazano, iż do tych stosunków prawnych nie stosuje się przepisów prawa cywilnego. Z kolei przyjęcie stanowiska, iż w relacji do przedsiębiorcy – tak jak opisał to Sąd Najwyższy w powyższej uchwale (II UZP 1/10) – nie stosuje prawa cywilnego, lecz wolę pracownika i pracodawcy.

Oceniając podstawę kompetencyjną ZUS do oceny ważności umowy o pracę pracownika na potrzeby ubezpieczeń społecznych wątpliwości Sądu uzasadnia uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku, sygnatura akt II UZP 1/10, odnosząca się wprawdzie do przedsiębiorców, ale wprost mówiąca, iż do stosunków z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się prawa cywilnego. Analiza tej uchwały rodzi podstawowe pytanie dla procesu – o źródło kompetencji ZUS do oceny ważności umów w konstytucyjnym systemie prawa.

Mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 roku, sygnatura akt III PK87/11, należy wskazać, iż sędzia nie może stosować ustaw bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego. Konstytucja jest bowiem najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji). Nie ma przepisów Konstytucji, które wyłączałyby jej bezpośrednie stosowanie przez sądy. Sąd stosuje Konstytucję

w jednostkowej sprawie i może odmówić stosowania przepisu ustawy lub rozporządzenia, jeżeli stwierdzi jego sprzeczność z prawem hierarchicznie wyższym. Nie narusza to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, który ma inny przedmiot orzekania (art. 188 Konstytucji). Orzeka on o przepisie prawnym w zakresie jego zgodności z aktem wyższego rzędu, a nie o stosunkach społecznych, które ten przepis reguluje. Obowiązkiem sądów jest wymierzanie sprawiedliwości (art. 10 ust. 2, art. 175 ust. 1 Konstytucji), przy czym sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Działając w tym zakresie działają oni na podstawie i w granicach prawa, czego wymaga art. 7 Konstytucji.

Zdaniem Sądu, w optyce konstytucyjnych zasad prawa (oraz unijnych praw podstawowych) ZUS nie ma kompetencji do oceny in concreto ważności umowy o pracę na potrzeby systemu ubezpieczeń. Kwestie uprawnień ZUS do oceny ważności umów powinien uregulować prawodawca, a nie kreacyjne uchwały SN czy praktyki ZUS pomijające Konstytucję RP.

Zgodnie z art. 8 Konstytucja jest najwyższym prawem RP i jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Zdaniem Sądu art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 ustawy systemowej, interpretowane w ten sposób, iż stanowią podstawę kompetencyjną dla organu ZUS oceny ważności umowy o pracę jest sprzeczne z art. 2, 7, 10, oraz 87 Konstytucji.

2. Decyzja ZUS wobec art. 22 (zasada wolności gospodarczej) w związku z art. 87 i art. 8 Konstytucji.

Organ ZUS oraz Sąd nie jest uprawniony do badania, czy tworzenie stanowisk u przedsiębiorcy było potrzebne i celowe, bowiem decyzja o ich utworzeniu należy wyłącznie do autonomii zarządczej pracodawcy i nie podlega ocenie Sądu. Sądy nie mogą oceniać zasadności polityki zatrudnienia pracodawców (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 roku, sygnatura akt I PK 93/10, Legalis nr 414124). W stanie faktycznym ograniczenia prowadzenia działalności gospodarczej są tworzone poprzez orzeczenia ZUS oraz sądów, co narusza wprost art. 22 oraz art. 87 Konstytucji. Akty stosowania prawa zgodnie z Konstytucją nie mogą być źródłem prawa (art. 87 Konstytucji w zw. z art. 8 Konstytucji).

Ograniczenie działalności gospodarczej jest dopuszczalne **tylko w drodze ustawy** i tylko ze względu na ważny interes państwa (art. 22 Konstytucji RP). Jednak praktyki ZUS unieważniania umów o pracę nie mają oparcia w ustawach w zakresie jak wskazano uprzednio.

Kwestia badania motywów zatrudnienia pracownika, jego kwalifikacji, ustalenia wysokości wynagrodzenia, nie może być przedmiotem badania ZUS i Sądów bez naruszenia art. 22 Konstytucji. Artykuł ten gwarantuje swobodę prowadzenia działalności gospodarczej oraz wymaga jej ograniczeń tylko w formie ustawy.

W procesie nie ujawniono ustaw, które by tworzyły takie ograniczenia. Z kolei odwoływanie się przez ZUS do poczucia sprawiedliwości czy sytuacjonistycznych orzeczeń SN jawnie narusza art. 2, art. 7, art. 10, art. 87 Konstytucji oraz unijną zasadę rządów prawa.

3. Należy podkreślić, iż prawo ubezpieczeń nie przewiduje instytucji nadużycia prawa publicznego przez podmioty umów cywilnych.

Taka konstrukcja prawna nie może wynikać z sądowej kreacji uprawnień ze sfery prawa prywatnego do sfery prawa publicznego poprzez przeniesienie cywilistycznych konstrukcji wad oświadczeń woli do prawa publicznego. Na poziomie ustawy sprzeciwia się temu zakres art. 1 k.c., na poziomie Konstytucji art. 2, art. 7, art. 87 oraz art. 10.

Sądowa kreacja uprawnień ZUS zmienia zakres art. 1 k.c., a w świetle orzecznictwa SN ujawnia jego niespójność. Paradoksalnie, gdy ZUS broni Skarbu Państwa, można z woli SN wady umów kreować z k.c. oraz odwoływać się do zasad współżycia i poczucia sprawiedliwości, aby zmienić jednoznaczną normę prawa publicznego. Gdy trzeba chronić obywatela przed bezprawiem organu państwa już tego nie wolno czynić. Jest to zatem nierówne i antyobywatelskie stosowanie prawa.

Należy wskazać, iż konstrukcja prawna wadliwej czynności w sferze prawa publicznego musiałaby kompleksowo rozwiązywać skutki unieważnienia umów o pracę w przestrzeni podatkowej, karnej, ubezpieczeniowej i czasowej. Wszak kwestionując ważność umowy o pracę czy wysokość wynagrodzenia w tej umowie, ZUS w sposób milczący twierdzi, iż strony stosunku pracy nadużyły uprawnień w tych dziedzinach prawa.

4. Organy stosujące prawo nie mogą kreować ograniczeń działalności gospodarczej, bo tworzą stan ekstremalnej niepewności prawa, naruszając art. 2, art. 7 i art. 22 Konstytucji.

Akceptacja praktyk ZUS tworzy stan niepewności co do obowiązującego prawa i wiążących stron umów dotyczących sfery obrotu gospodarczego. ZUS swoimi praktykami kreuje nowe, pozaustawowe jej ograniczenie. **Ważność każdej umowy o pracę zależy od kaprysu organu stosującego prawo, który w dowolnym czasie zmienia jej charakter i na nowo definiuje jej treść lub ocenia ważność umowy.** ZUS weryfikuje umowy tylko wtedy, gdy ubezpieczony pobierze jakiegokolwiek świadczenie z ZUS, co nie przeszkadza, iż pobiera składki od umowy zgodnie z jej treścią. ZUS nie ma podstaw kompetencyjnych do unieważnienia umów o pracę, nie ma bowiem instytucji nadużycia prawa publicznego, a nadto unieważnianie z mocą wsteczną narusza wprost formułę art. 2 Konstytucji. ZUS, przyjmując składkę od odwołującej, akceptuje umowę o pracę, by w momencie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego odmówić jej akceptacji. Praktyka taka narusza standardy państwa prawa.

5. W ocenie Sądu, jeśli rozstrzygnięcie danej sprawy następuje bez uwzględnienia zasad konstytucyjnych, to jest to równoznaczne z nieuwzględnieniem tych elementów systemu prawa, które cieszą się najszerszą legitymacją demokratyczną.

Możliwe jest zatem w takiej sytuacji podjęcie decyzji interpretacyjnej, która ogranicza prawa i wolności obywatelskie w stopniu większym, niż wynikało to z woli prawodawcy konstytucyjnego. Tym samym decyzja interpretacyjna oparta na założeniach nieistniejącej konstytucji nie da się pogodzić z ideą rządów prawa.

Reasumując poczynione wyżej rozważania należy wskazać, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie budzi, zdaniem Sądu Okręgowego żadnych wątpliwości, że zawarcie z dniem 1 sierpnia 2019 roku przez ubezpieczoną i płatnika umowy o pracę nie miało na celu wyłącznie uzyskania przez ubezpieczoną prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ale wręcz przeciwnie – związanie stron sformalizowanym stosunkiem pracy, w ramach którego obie strony prawidłowo wywiązywały się z obowiązków wynikających z przepisów Kodeksu pracy, w szczególności jego art. 22 § 1. Uznając zatem, iż decyzja ZUS narusza krajową Konstytucję, mając na względzie fakt, iż organ nie udowodnił w procesie, aby odwołująca i zainteresowana dla pozorów zawarły umowę o pracę, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 2, art. 7, art. 87 i art. 22 Konstytucji RP w związku z art. 8 Konstytucji RP, a także przepisów prawa szczegółowo powołanych w treści niniejszego uzasadnienia orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku. O kosztach zastępstwa procesowego (punkt 2. sentencji wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265, ze zm.).

1 M. M., Summa iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa .W. 2007 s.196.